

Kulbik, Tato III

Spoglądam na te zdjęcia, czując w sercu pustkę
znów o tym pisze i znów w nocy nie usnę
to boli kiedyś blisko, lecz już cię nie zobaczę
wiem że to widzisz, że wciąż po nocach płaczę
tato byłeś blisko mimo że Ci nie wyszło z mamą
taka wola ci dano, jakos się z tym pogodziłem
mimo tego szukałem wytłumaczenia, w myślach mych błądziłem
boże ile można prosić, daj mi z nim pogadać chwilę
ja w to ciągle wierzę że nadejdzie ta chwila
spotkamy się choćbym nawet miał lecieć na skrzydłach
gdybym był w Polsce zapaliłbym Ci tato znicz
a tak będa w Anglii nie mogę zrobić nic
myślę o Tobie każdy wieczór i co rano
lecz gdy Cię tato nie ma to już nie jest to samo
wiem alkohol zwyciężył, ale dużo osób pije
powiedz czemu boże akurat z nimi nic się nie dzieje?

Sylwester znienawidzona i też pamiętna data
tak to właśnie wtedy zmarł mój tata
pamiętam jeszcze w ten sam dzień go widziałem
widziałem jego uśmiech, lecz poraż ostatni
teraz widzę tylko zdjęcia, uwierz mnie to boli
wiem, że to słyszysz, że do Ciebie to dociera
chciałeś dobrego syna, żebym pomagał mamie a ja
nic nie pomagam, chociaż że ciągle się staram
tyle jej płaczu tyle wyrządzonego bólu
nie wiem już co mam robić by było dobrze
może zmienię się po prostu raz na dobre?
nie wiem czy to pomoże lecz wiem, że czas pokaże
póki co obiecuję ci to zadbam o mamę
tyle bólu przyjął tego właśnie na moje plecy
tak boże płaczę czy właśnie na tym Ci zależy?